

W Romie pozostaje do określenia sytuacja Pablo Osvaldo. Mimo starć z kibicami, zawodnik pozostaje w planach Rudiego Garcii, a kierownictwo Giallorossich ustaliło warunki ewentualnej sprzedaży. Inny napastnik jest z kolei praktycznie pewien pakowania walizek: Marco Borriello nie znalazł się w projekcie Giallorossich i nie został powołany na tournée po USA i Kanadzie.

Jak podaje *Corriere dello Sport*, Osvaldo pozostaje na sprzedaż, jednak tym razem bez żadnych upustów. Sabatini był jasny: cena nie zejdzie poniżej 18 mln euro, w przeciwnym razie gracz zostanie w Romie. Aktualna kondycja Destro nie jest pocieszająca, z kolei Tottiego Garcia będzie wykorzystywał inaczej na boisku. Stąd więc sprzedaż Osvaldo musi być dobrze przemyślana, aby potem móc zainwestować pieniądze w mercato. Wyjazd Sabatiniego do Anglii posłużył również przeanalizowaniu ewentualnych ofert z Liverpooliem na czele, który jest gotowy przebić ofertę Fulham w przypadku sprzedaży Suareza.

Do odejścia przygotowuje się na pewno Borriello, który został wykluczony z listy graczy wyjeżdżających na tournée i dla którego żywym kierunkiem pozostaje Genoa. Sam zawodnik chce do Rossoblu, jednak Roma musiałaby płacić część wynagrodzenia, aby dostać w wymianie Gilardino. Alternatywą do umieszczenia Borriello są kluby hiszpańskie, Valencia i Malaga.

W Anglii, Dyrektor Sportowy Romy porozumiał się z Gervinho, który poza tym chce bardzo przejść do Romy. Pozostaje przekonać Arsenal co do odstępnego za kartę gracza, jednak wola piłkarza powinna przeważać i kluby powinny dogadać się przy 7 mln euro.

Autor: abruzzo